Nr. 120. Kraków, Sroda 19 Marca 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	102 kor. — h.	51 kor. — h.	25 kor. 50 h.	8 kor. 50 h.
z odnoszeniem do domu	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
z dwurazową „ „	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W państwie niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.** Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 30 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Piohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 30 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupcsyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rooksch. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Czerwony tydzień w Berlinie.

Kraków, 19 marca.

Drugi z rzędu wybuch rewolucyi komunistycznej, która przez pierwszy tydzień marca szalała w Berlinie, był o wiele gwałtowniejszy, niż pierwszy. Po wstępnem przygotowaniu za pomocą pism komunistycznych i rozrzucanych w milionach egzemplarzy proklamacyj, po ogłoszeniu strajku generalnego we wtorek rano dnia 4 b. m. wystąpili Spartacydzi do akcyi, opierając się głównie na dywizyi marynarki ludowej i na żołnierskiej milicyi rewolucyjnej. Dokoła tego trzonu skupiały się zastępy cywilnej ludności, najczęściej szumowin ogromnego i wygłodzonego miasta, między które Spartacydzi rozdali tysiące broni palnej i amunicyi.

Planową akcyę komunistów w celu opanowania miasta poprzedziły rabunki, przeprowadzane systematycznie na całym szeregu ulic najbogatszych dzielnic. Największe magazyny jubilerskie, składy drogocennych towarów, wyrabowane zostały do szczętu wśród mordów i strzałów, kierowanych przeciw nielicznym jeszcze obrońcom.

Tymczasem naczelny dowódzca Brandenburgii, — Noske, który w niedzielę 2 b. m. przyjechał z Weimaru, wstrzymywał się od ostrzejszego wystąpienia, próbując za pomocą rokowań powstrzymać komunistów w ich straszliwej robocie. Trwały te rokowania cały wtorek i przeciągnęły się aż do środy do godziny czwartej rano. Równocześnie jednak komuniści nie przestawali walczyć i zajmować rozmaitych pozycyj w północnych i wschodnich dzielnicach miasta, wyzyskując widocznie rokowania tylko dla wprowadzenia w błąd Noskego i wojsk rządowych.

Dopiero kiedy we wtorek w nocy komuniści zdobyli 32 rewiry policyjne i wymordowali stojące w nich załogi rządowe, kiedy nadto usadowili się ponownie w gmachu prezydyum policyi, Noske zrozumiał, że rokowania są zupełnie bezcelowe i że potrzeba działać. Na jego rozkaz ruszyły rozlokowano pod Berlinem wojska rządowe, korpus ochotniczy, złożony przeważnie z oficerów korpus Reinharta, tudzież silny korpus Lüttwitza do wnętrza miasta, gdzie tymczasem dokoła placu Aleksandra usadowiły się wojska komunistyczne, marynarze i milicya żołnierska, w sposób umiejętny obsadzając mnóstwo rządowych i prywatnych gmachów, rozmieszczając karabiny maszynowe na dachach i w oknach, zamykając artyleryą wyloty ulic.

Stosunkowo drobne utarczki i przygotowania do walki rozstrzygającej trwały całą środę, przez noc na czwartek do południa 6 b. m. — O godzinie drugiej po południu dnia tego rozkazał Noske korpusowi Lüttwitza wziąć szturmem centrum pozycyi komunistycznej — plac Aleksandra wraz z przyległemi ulicami.

Kilkadziesiąt tysięcy wojska w pełnym bojowym rynsztunku otoczyło dzielnice, zajęte przez komunistów. O godzinie trzeciej okrążenie było gotowe. Rozpoczął się szturm, dotąd w dziejach wojen domowych nie widziany. Ciężkie, dwudziestoczterocentymetrowe działa zaczęły rzucać pociski wzdłuż ulic, rujnując całe pierwsze kamienice, ryjąc w ulicach leje po osim metrów głębokości. Dwudziestocentimetrowe miny sekundowały pociskom armatnim. Wspaniały hotel na placu Aleksandra, w którym komuniści bardzo zręcznie urządzili jednę z głównych swoich pozycyj artyleryjskich, otrzymuje taki olbrzymi pocisk i rozlatuje się w gruzy, grzebiąc pod nimi cały oddział komunistów.

Ogień armatni i minowy zmusza komunistów do szukania schronienia na dachach domów. — Rozpoczyna się straszliwa walka na wysokości pięciu i sześciu pięter. Komuniści strzelają z dachów, rzucają granaty ręczne na dziedzińce i ulice, uniemożliwiając wojskom rządowym ostateczne oczyszczenie zajętych dzielnic. — Wobec tego wojska rządowe wysyłają samoloty bojowe do akcyi. Ciężkie pancerne maszyny wzbijają się nad dachy, przelatują nad niemi w wysokości 50 do 100 metrów, prażąc karabinami maszynowemi siedzące na dachach komunistyczne oddziały. Tu i ówdzie spada z latawca bomba lotnicza średniego kalibru, szerząc nieopisane zniszczenie.

Pod wieczór około godziny dziewiątej komuniści, wyparci już z całej zajętej przez siebie okolicy, bronią się jeszcze w ten sposób, że zajęli tunel kolei podziemnej, zamknęli wszystkie jego wyjścia dziesięciocentimetrowemi szybkostrzelnemi armatami i walą stamtąd do wojsk rządowych. Te odpowiadają w ten sposób, że prażą ciężkiemi minami w ulice, pod któremi przebiega kolej podziemna. Miny ryją głębokie leje, sięgające aż do wnętrza tunelu. Przez te leje wrzucają wojska rządowe bomby gazowe, których skutek ujawnia się natychmiast. Stłoczeni w tunelu komuniści częścią giną, częścią poddają się. Tymczasem Noske wobec okrucieństwa komunistów, mordujących bez pardonu każdego żołnierza rządowego, wydaje rozkaz, aby w zamian rozstrzeliwać na miejscu każdego z bronią w ręku przychwytanego komunistę. — Zaczyna się rzeź, w której wojska rządowe nie żądają, ale też i nie dają pardonu.

W piątek około południa najstraszniejsza ta walka, jaką zapisały dzieje dotychczasowych rewolucyj, skończona. Teraz idzie już tylko o stopniowe oczyszczenie peryferyj. Komuniści, zdemoralizowani krwawą klęską, nie stawiają już silniejszego oporu. Dalsza pacyfikacya odbywa się stosunkowo łatwo i szybko.

W niedzielę wieczorem dnia 9 b. m. w całym Berlinie zapanowuje spokój. Nie słychać już strzałów z wyjątkiem wewnętrznych dziedzińców więzienia w Moabicie, gdzie połowa justycya pracuje za pomocą doraźnych wyroków. Rząd socyalistycznej większości raz jeszcze opanował sytuacyę. Robotnik Noske zdając w dniu 13 b. m. sprawę ze swojej akcyi w zgromadzeniu narodowem w Weimarze, uderza pięścią wstół w stronę wyjącej opozycyi niezawisłych socyalistów i mówi: »Nie mogłem cofnąć się przed żadnym środkiem, aby położyć kres bestyalstwu komunistów. Za wszystko, co się stało z mojego rozkazu odpowiadam przed państwem, przed krajem i przed narodem. Nie obawiam się ich wyroku!«

Huczne owacyjne oklaski większości zgromadzenia narodowego potwierdzają te słowa robotnika i naczelnego wodza Brandenburgii w jednej osobie. Zgromadzenie narodowe przystępuje do obrad nad socyalizacyą kopalń węgla. Wraca wrażenie spokoju i jakiego takiego porządku.

Ale znający rzeczywisty stan umysłów w masach nie łudzą się tem wrażeniem. Rewolucya nie skończyła się jeszcze. Zastępy komunistów nie przerzedziły się bynajmniej. Raczej wzrosły. Każdy dzień przynosi im tysiące nowych zwolenników których w szeregi tych opętańców zapędza rozpacz i zwątpienie. Straszliwa energia tych uczuć, jeszcze nie wyładowała się. — Wybuchy nastąpią nowe może jeszcze straszniejsze niż ostatnio stłumiony.

Kongres przed ustaleniem wschodniej granicy Polski

Paryż, 19 marca (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Najwyższa rada sprzymierzeńców zaczęła w poniedziałek po południu swe posiedzenia w obecności prezydenta Wilsona, który przybył o godz. 3 do ministerstwa spraw zagranicznych. Rada badała konkluzye komisyi specyalnej o **granicach Polski i Niemiec,** stan teraźniejszy państwa czesko-słowackiego i **sprawozdanie komisyi międzysojuszniczej, wysłanej do Lwowa. General Berthelemy, który przewodniczył tej misyi, powrócił do Paryża; on też zda sprawę o warunkach, w których Ukraińcy odmówili przyjęcia rozejmu i w dalszym ciągu atakują Lwów.**

Wiedeń, 19 marca (PAT). »Fremden-Blatt« podaje informacye generalnego biura Europa Presse z Paryża, opiewającą, iż prasa koalicyjna w dalszym ciągu snuje kombinacye co do **przyszłych granic państwa polskiego** Chociaż informacye dzienników w tej kwestyi są ze sobą sprzeczne, to jednak wynika z nich, że **Polacy otrzymają spory kawał ziemi niemieckiej.**

Losy Galicyi wschodniej na Kongresie

Paryż, 19 marca (PAT). Agencya Havasa donosi:

»L'Eclaire« donosi: Konferencya pokojowa postanowiła **wezwać Ukraińców i Polaków do wyjaśnienia ich stanowiska wobec przedstawicieli ententy.** Prasa paryska podkreśla, jak poważne jest położenie w Polsce i wyraża życzenie, aby wydano **jak najrychlej zarządzenia przeciw Ukraińcom,** którzy używają »przeciw naszym przyjaciołom« armat i amunicyi, dostarczonych niegdyś **Rosyi przez ententę.** W sprawie tej oświadcza »Eclaire«, że wskazany jest pośpiech. Lwów jest otoczony, upadek jego mógłby wywołać poważne przesilenie rządowe.

Plan Clemenceau walki z bolszewikami

Genewa, 19 marca (Telef.) »Humanité« krytykuje ostro prezydenta Clemenceau za to, że **rząd francuski odmówił socyalistom paszportów na wyjazd do Rosyi.** »Humanité« posądza Clemenceau« o dążność zbrojnej interwencyi w Rosyi. W tym celu jedna dywizya ma być wysłana do Odesy. **Finlandya i Polska stanowiłyby dalsze punkty oparcia dla akcyi wojskowej przeciw bolszewikom.**

Zamiar przemarszu bolszewików przez Polskę.

Wiedeń, 19 marca (PAT). Biuro kor. podaje w depeszy z Amsterdamu informacyę »Timesa« opiewającą, że rząd w Moskwie polecił na żądanie Trockiego sztabowi generalnemu wypracować **plan wysłania 150.000 wojska rosyjskiego przez Polskę i Kurlandyę do Niemiec. Ma to nastąpić w kwietniu albo w maju.** Celem tej ofenzywy jest przyjście z pomocą Spartakowcom. Do walki tej ma zostać także zmobilizowanych 150.000 jeńców rosyjskich, znajdujących się jeszcze w Niemczech.

Spisek rosyjsko-niemiecki.

Rotterdam, 19 marca (Tel. pryw.) »New York Herald« podaje sensacyjną wiadomość o spisku **Niemiec z Rosyą, celem podjęcia wspólnej akcyi przeciw koalicyi.** Bolszewicy rosyjscy zdołali przekonać mianowicie wojskowe sfery niemieckie, że koalicya nie zdołałaby się oprzeć wspólnej akcyi wojskowej Rosyi i Niemiec. Lenin i Trocki wyrazili pewność, że tylko **Japonia jest jedynem państwem, które mogłoby obecnie walczyć skutecznie przeciw bolszewickiej Rosyi.** We wszystkich innych państwach, w chwili rozpoczęcia wojny z Rosyą, wybuchłaby rewolucya.

Powrót misyi do Warszawy.

Warszawa, 19 marca (PAT). Szef misyi angielskiej w Polsce, generał Carton de Viard, **który z generałem Berthelemym brał udział w rokowaniach z Petlurą w Chodorowie,** a następnie udał się do Paryża, celem złożenia sprawozdania konferencyi pokojowej o sytuacyi w Galicyi wschodniej, **wrócił wczoraj do Warszawy.**

Co Kongres uchwalił?

Wiedeń, 19 marca (Telef. pryw.) »Mittags-Zeitung« podaje:

»Daily News« donosi z Paryża, że pogłoski o warunkach pokojowych na razie o tyle są oparto na podstawach realnych, że **Francya otrzyma Alzacyę i Lotaryngię, Polsce przyznano Poznań, część Śląska, Prus Wschodnich i Zachodnich z Gdańskiem, państwu czesko-słowackiemu niemieckie obszary w Czechach, dwie trzecie Szlezwiku otrzyma Dania.** Wszystkie zaś inne pogłoski są pozbawione podstaw.

Rozstrzygające posiedzenie Kongresu

Paryż, 19 marca (PAT). Agencya Havasa donosi:

Najwyższa rada wojenna odbyła długie posiedzenie, podczas którego Wilson i marszałek Foch kilkakrotnie zabierali głos **w sposób rozstrzygający.** Zebranie przyjęło ostateczne warunki militarne, morskie i napowietrzne, które na wniosek komisyi międzysojuszniczej nałożone będą Niemcom. **W ciągu dwóch miesiecy po podpisaniu tych artykułów Niemcy będą zobowiązani do ogłoszenia ustawy,** uzgadniającej ich ustrój militarny z nałożonymi warunkami. Stan armii oznaczyła **rada najwyższa na 100.000 ludzi** z systemem rekrutacyi w drodze werbunku ochotniczego na lat 12. Zatwierdzono zniesienie zbrojeń i fabryk wojskowych niemieckich, floty wojennej i wojskowego lotnictwa. Przyjęto też wniosek, który w szczegółach drugorzędnych sprowadza zmianę przedewszystkiem w sposobie kontroli nad zbrojeniami wojennemi Niemiec. Nadzór ten będzie się odbywał przez agenta, którego każde mocarstwo uwierzytelni w sposób prawidłowy. Rada odroczyła rozstrzygnięcie dwóch spraw: względem niemieckich kabli telegraficznych podwodnych i kanału kilońskiego.

Na końcu posiedzenia komisya zajmowała **się położeniem w Polsce. Sprawa wojsk polskich, znajdujących się obecnie we Francyi, jest badana z dwóch stron. Z jednej strony komisya dla spraw żeglugi w Londynie zajmuje się sposobami przewozu tych wojsk do Gdańska, z drugiej strony komisya, bawiąca w Poznaniu pod przewodnictwem ambasadora Noulensa, zdąża do otrzymania od Niemców dla wojska polskiego wolnego przejazdu z Gdańska do Warszawy.** Jutro rada dziesięciu nie odbędzie posiedzenia, lecz członkowie komitetu ściślejszego a mianowicie Wilson, Clemenceau, Lloyd George i Orlando zetkną się ze sobą.

Rozszerzenie pełnomocnictwa.

Berlin, 19 marca (PAT). »Lokal-Anzeiger« ogłasza depeszę z Paryża, że **rada dziesięciu przyjęła propozycyę Wilsona,** aby **upoważnić delegacyę misyi międzysojuszniczej w Warszawie do przeprowadzenia badania na wschodniej granicy Niemiec. Potrzeba takich badań zależeć będzie od uznania misyi.**

Strach ma wielkie oczy.

Wiedeń, 19 marca (Telef. pryw.) »Abend« podaje z Berlina: »Berliner Ztg.« donosi: Rząd pruski obradował na swoich posiedzeniach nad krytycznem położeniem **na granicy Śląska, gdzie nietylko Czesi, lecz także Polacy skoncentrowali swoje wojska. Armia polska wynosić ma przeszło 30 tysięcy.** Z liczby tej 14 tysięcy żołnierzy, zaopatrzonych dostatnio w artyleryę, skoncentrowanych jest w okolicy Będzina, a 10 tysięcy koło Cieszyna. Polacy czekają tylko na dogodną sposobność, by przekroczyć granicę. Polityczne sfery niemieckie podają, że tym **razem nastąpi wspólna akcya czesko-polska.**

Nie będzie Ukraińców, tylko bolszewicy

Stryj, 19 marca (Telef. pryw.) Rządy ukraińskie w Stanisławowie i Płoskirowie liczą się **z niebezpieczeństwem zajęcia całej Ukrainy przez bolszewików. W razie wkroczenia bolszewików do Galicyi wschodniej ma zamiar ustąpić rząd dr Petruszewicza miejsca bolszewikom ukraińskim.** Klęski na Ukrainie przypisują czynniki rządowe popularności haseł bolszewickich wśród włościaństwa i robotników. Przeciw bolszewikom nie chce walczyć ani chłop ani robotnik ukraiński.

Sytuacya pod Lwowem.

Warszawa, 19 marca (PAT). Minister wojny generał Leśniewski poinformował wczoraj dziennikarzy, że **sytuacya bojowa na froncie bojowym pod Lwowem znacznie się poprawiła. Przywrócenie komunikacyi kolejowej między Przemyślem a Lwowem jest kwestyą kilku najbliższych dni.**

Granaty ukraińskie burzą polskie kościoły.

Lwów, 19 marca (PAT). W niedzielę w czasie nieszporów ugodził 15 cm. granat ukraiński w **kościół św. Elżbiety,** a przebiwszy sklepienie, wpadł do wnętrza, gdzie wybuchł. Trzy osoby zostały zabite, 6 ciężko rannych, a 30 lekko

Lwów, 19 marca (PAT). Pociski ukraińskie uszkodziły poważnie katedry i kościół św. Elżbiety.

Los jeńców polskich w niewoli ukraińskiej.

Lwów, 19 marca (PAT). Dzienniki ogłaszają opowiadanie pewnego żołnierza polskiego, który wzięty do niewoli, uciekł z niej. Udzielił on o losie jeńców polskich następujących informacyj: Jeńców umieszczono w izbach nieopalonych, gdzie spali na gołych deskach bez koców. Rano podawano herbatę z kory, na obiad nieco kartofli, wieczorem ta sama herbata z kory i 125 gr. chleba. Codziennie pod pozorem rewizyi rabowano jeńcom wszystko, cokolwiek mieli przy sobie. Jeńców bito kolbami. Dalej donoszą gazety, że w czasie walk grupy pułk. Minkiewicza Ukraińcy wzięli do niewoli sekcyjnego Czornickiego, którego zmasakrowano i potem odcięto mu język. Sierżanta Śliwińskiego pobito kolbami, poczem sierpem odcięto mu język.

Komisarz polski w Grodnie.

Warszawa, 19 marca (PAT). Dzienniki donoszą, że w Grodnie objął urzędowanie komisarz polski.

Pobór rocznika 1898.

Warszawa, 19 marca (PAT). Stosownie do ogłoszonego przed kilku dniami rozporządzenia urzędowego rozpoczął się wczoraj w Warszawie pobór do wojska rocznika 1898.

Polski urząd marynarki.

Warszawa, 19 marca (PAT). »Kuryer Polski« dowiaduje się, że na jednem z najbliższych posiedzeń Rady ministrów rozważany będzie projekt urzędu dla spraw żeglugi.

Czeskie perypetye.

KOPALNIE CIESZYŃSKIE DLA POLSKI.

Wiedeń, 19 marca (PAT). Czesko-słowackie biuro podaje depeszę z Genewy, według której czeski minister spraw zagranicznych dr Benesz wysłał do delegacyi Czerwonego Krzyża telegram, w którym przedstawia że w **Czechach panuje głód.** W telegramie jest powiedziane między innemi: Poprzednio nie przywiązywano wagi do tego, **jakie kopalnie przypadną Czechom w udziale. Dziś zdaje się, że najważniejsze kopalnie cieszyńskie zabrane będą Czechom i oddane Polakom.**

BOLSZEWIZM W ARMII.

Wiedeń, 19 marca (Telef. pryw.) »Telegraph« donosi z Pragi:

W ostatnich dniach wybuchły w wielu miejscowościach czeskich **bunty wojskowe,** w czasie których żołnierze dopuszczali się **rabunków.** Minister obrony krajowej Klofacz wezwał ludność, by o wszystkich wypadkach rabunku żołnierzy donosiła natychmiast władzom wojskowym, które w tym kierunku wydadzą ostre zarządzenia.

BOLSZEWIZM W OBSZARACH WĘGLOWYCH.

Wiedeń, 19 marca (PAT). Rząd krajowy niemieckich Czech wystosował do urzędu spraw zagranicznych i misyj wojskowych ententy, przebywających w Wiedniu, memoryał, w którym zwraca uwagę na **krytyczne położenie w obszarze węglowym północno-zachodnich Czech, gdzie szerzy się silna agitacya bolszewicka.** — Memoryał domaga się skutecznej obrony kopalń.

Wiedeń, 19 marca (PAT). Biuro koresp. donosi z Morawskiej Ostrawy:

Rozrzucono tu odezwy w języku czeskim i polskim, **wzywające do strajku generalnego na całym rewirze węglowym.** Dotąd wezwanie to nie odniosło skutku. Starcia między górnikami **czeskimi a polskimi nieustają.**

AUTONOMIA CZY SAMOSTANOWIENIE.

Berno, 19 marca (Telef. pryw.) Donoszą z Paryża:

Francya przedłożyła na radzie dziesięciu wniosek przyznania Niemcom w Czechach, tudzież w krajach sudeckich **jak najdalej idącej autonomii.** Anglia i Ameryka domagają się natomiast przyznania Niemcom w Czechach prawa korzystania z zasady samostanowienia narodów.

ZNOWU PRZENOSZĄ SIĘ.

Wiedeń, 19 marca (PAT). »Zeit« donosi, że czesko-słowackie władze przenoszą się z **Preszburga do Neutry.** Do miasta Neuhausel, obsadzonego przez Czechów, przybył batalion amerykański.

WIEDEŃ—KRAKÓW.

Wiedeń, 19 marca (PAT). Wczoraj podjęto ruch pociągów pośpiesznych na linii Wiedeń—Praga. Dzienniki przypuszczają, że niebawem nastąpi podjęcie ruchu pociągów pośpiesznych na linii Wiedeń—Kraków.

Obecny stan sporu czesko-polskiego.

Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego komunikuje:

S t r a j k   p o l i t y c z n y   g ó r n i k ó w   Z a g ł ę b i a   K a r w i ń s k i e g o   t r w a   w   c a ł e j   p e ł n i. W niedzielę i poniedziałek obradowały konferencye delegatów Rad Robotniczych Zagłębia ostrawsko-karwińskiego, na których uchwalono między innymi, że s t r a j k   g ó r n i k ó w   p o l s k i c h   b ę d z i e   t r w a ł   t a k   d ł u g o, d o p ó k i   C z e s i   n i e   d a d z ą   w i ą ż ą c y c h   g w a r a n c y j, ż e   w ę g i e l   z   k o p a l n i   p o l s k i c h   o d d a d z ą   P o l s c e.

Dnia 18 b. m. obradowała konferencya kolejowa polsko-czeska w Cieszynie celem u r e g u l o w a n i a   r u c h u   k o l e j o w e g o   n a   k o l e j a c h   ś l ą s k i c h. Równocześnie podobna konferencya w Boguminie rozstrzygała sprawę połączenia kolejowego P o l s k i   z   W i e d n i e m. W konferencyi tej wzięli udział przedstawiciele m i s y i   k o a l i c y j n e j, z polskiej zaś strony między innymi wzięli udział przedstawiciele dyrekcyi krakowskiej z dyrektorem p. Z b o r o w s k i m na czele, oraz członkowie Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Na konferencyi uchwalono, że w y d a l a n i e   u r z ę d n i k ó w,   r o b o t n i k ó w   i   s ł u ż b y   k o l e j o w e j   t a k   C z e c h ó w,   j a k   i   P o l a k ó w   m a   b y ć   w s t r z y m a n e. Sprawy personalne załatwiać będzie delegat dyrekcyi krakowskiej w porozumieniu z Komisyą koalicyjną w Cieszynie. Cały zarząd i kierownictwo naczelne wykonywać będzie dyrekcya krakowska w myśl obowiązujących obustronnie umów.

Dnia 17 b. m. przedstawiciele wydziału górniczo-przemysłowego Rady Narodowej pertraktowali z Czechami w sprawie przydziału węgla z kopalń karwińskich Polsce. Ugoda w ogólnych zarysach została przez Polaków i Czechów ustalona, przy udziale członków misyi międzynarodowej.

W razie neutralizacyi.

Wiedeń, 19 marca (Telef. pryw.) »N. Fr. Presse« donosi, że w razie zneutralizowania Austryi, orzekłaby koalicya w traktacie pokojowym, że wszystkie koleje dawnej Austryi, prowadzące z północy na południe i z zachodu na wschód, mają być zneutralizowane.

Plebiscyt w niem. Austryi.

Wiedeń, 19 marca (PAT). »N. W. Tagblatt« donosi z Berna: W sprawie przyłączenia niemieckiej Austryi do Niemiec wyłoni się najprawdopodobniej potrzeba przeprowadzenia głosowania ludowego pod kontrolą międzynarodową.

Węgrzy wobec traktatu pokojowego.

Wiedeń, 19 marca (Telef. pryw.) »Wien. Mitt. Zeit.« donosi z wiarygodnego źródła węgierskiego, że Węgry odmówiłyby podpisania traktatu pokojowego, o ile traktat ten naruszałby prawo samostanowienia narodów na niekorzyść Węgier. Nastąpi to w wypadku, gdyby kwestya Słowaczyzny i Siedmiogrodu rozstrzygniętą była wbrew zasadom prawa samostanowienia narodów.

Rozruchy w Chorwacyi.

Tryest, 19 marca (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej.

Sytuacya w całej Chorwacyi jest bardzo ciężka. Codziennie wybuchają w rozmaitych miejscowościach rozruchy.

Zapowiedź odroczenia Kongresu.

Wiedeń, 19 marca (Telef. pryw.) »Abend« donosi z Berlina:

Z dobrze poinformowanych źródeł dyplomatycznych utrzymują, że **rokowania pokojowe ulegną znowu nowej zwłoce.** Trudno przyjąć, by niemieccy delegaci powołani zostali do Wersalu jeszcze w bieżącym miesiącu, nastąpi to prawdopodobnie dopiero w połowie kwietnia. — **Nadto po powrocie Wilsona do Paryża wyłoniły się jeszcze nowe trudności.**

Akcya Japonii.

Tokio, 19 marca (PAT). Agencya Havasa donosi: Wojska japońskie i rosyjskie, współdziałające na Sybirze, posuwają się dalej.

Pomyślne walki z Ukraińcami.

Warszawa, 19 marca (PAT). Komunikat sztabu generalnego.

L i t w a   i   B i a ł o r u ś. Grupa gen. Iwaszkiewicza: Na całym froncie ożywiona działalność naszych podjazdów i oddziałów wywiadowczych. Z Bielicy, Polaki odparto oddziały bolszewickie, biorąc do niewoli kilkunastu jeńców.

Grupa gen. Listowskiego: Nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycye pod Pińskiem. Nasze wysunięte oddziały stoczyły zwycięską walkę pod Dombrową, 5 klm. na wschód od Łogieczyna. Artylerya zmusiła do cofnięcia się bolszewicki pociąg pancerny.

Wołyń. Grupa gen. Śmigłego Rydza: Sytuacya bez zmiany.

Galicya wschodnia. Grupa gen. Romera: Pod Bełzem walka patroli wywiadowczych. Przy odpieraniu ataku ukraińskiego odznaczyła się kompania łódzkiego pułku i strzelców podhalańskich.

Grupa gen. Rozwadowskiego: **Pod Lwowem słaba działalność artyleryi.** Nasze oddziały zajęły Kozice i Domarażyn, przyczem wzięto 50 jeńców i zdobyto kilka kulomiotów i zapasy amunicyi. **Pod Kamionobrodem odpędzono ogniem zbliżające się patrole ukraińskie.** Atak na wschód od Sądowej Wiszni postępuje naprzód. **Wojska nasze stale wśród ciężkich walk wypierają Ukraińców z zajmowanych przez nich stanowisk.**

Z obrad sejmowych.

Warszawa, 18 marca. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godzinie 4 min. 20 po południu. Odczytano szereg interpelacyj, między innemi posła Marylskiego do ministra spraw wewnętrznych w sprawie agitacyi bolszewickiej.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Poseł ks. Pospiech uzasadniał swój wniosek nagły w sprawie brutalnego postępowania rządu i wojska niemieckiego wobec ludności polskiej na Śląsku, pozostającej dotychczas pod panowaniem pruskiem.

Izba uchwaliła jednogłośnie wniosek posła ks. Pospiecha.

Następnie uzasadniał p. Falkowski wniosek nagły w sprawie obrony Zagłębia Dąbrowskiego od ataków niemieckich.

Po przemowie p. Falkowskiego przyjęto wniosek jego przeciw głosom socyalistów.

Poseł Głąbiński uzasadnia swój wniosek w sprawie utworzenia komisyi dla kwestyi żydowskiej. Sprawa żydowska jest naszą sprawą domową i nie możemy dopuścić, by weszła ona pod obrady konferencyi pokojowej. Mowca wnosi o **utworzenie komisyi z 15 członków,** jako reprezentantów wszystkich klubów, oraz rzeczoznawców sprawy żydowskiej.

Poseł Grünbaum sprzeciwia się powyższemu wnioskowi.

Poseł Diamand uważa wniosek posła Głąbińskiego za objaw pomyślny w kierunku nastania lepszej ery.

Poseł Pryłucki nie podziela tego zachwytu.

Po wyjaśnieniach podsekretarza stanu Dębińskiego, **w głosowaniu przyjęto wniosek posła Głąbińskiego wraz z jego poprawką, aby** do komisyi z 15 członków weszło jeszcze czterech **przedstawicieli frakcyi żydowskiej.**

Poseł Madej uzasadnia nagły wniosek w sprawie nadawania inwalidom uprawnień do sprzedaży tytoniu i różnych stanowisk w urzędach, do których zdolni są pod względem fizycznym i umysłowym.

Po przemówieniu posłów Gdyka i ks. Kotuli, Izba jednomyślnie uchwala odesłanie wniosku do komisyi.

Poseł Martak, **jako sprawozdawca komisyi do zbadania zajść w Dąbrowie,** oświadcza, że komisya przesłuchała na miejscu przedstawicieli wszystkich sfer i stwierdziła, **że strajk miał charakter polityczny i ekonomiczny. Dowództwo wojskowe jest po części winne tym strajkom.** Tak samo żandarmerya. Komisya proponuje, aby wojsko zwolniono od pełnienia obowiązków policyjnych **i aby wdrożono dochodzenie celem ukarania winnych.**

Marszałek odracza dyskusyę nad tem sprawozdaniem do następnego posiedzenia. — W chwili, gdy marszałek począł odczytywać porządek dzienny następnego posiedzenia, jeden z posłów z prawicy oświadcza, że komisya nie upoważniła posła Martaka do stawiania propozycyj, przez niego wygłoszonych.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek **o godzinie 4 po południu.**

Zjazd przedstawicieli Spisza i Orawy

Kraków, 19 marca.

Zjazd Kół obrony Spisza, Orawy i Podhala odbyty w dniu 15 i 16 b. m. w Krakowie, pod przewodnictwem prezesa warszawskiego Narodowego Komitetu obrony tych ziem wicemarszałka Sejmu Osieckiego uchwalił zjednoczenie działań w Warszawie, Krakowie i komitetach lokalnych w Nowym Sączu, Nowym Targu, Krościenku, Piwnicznej, Żywcu, Myślenicach, Wadowicach, Ujściu i Zakopanem oraz rozwinięcie akcyi także na polu ekonomiczno-oświatowem na Podhalu, względnie odzyskanych ziemiach Podtatrza.

W obradach między innymi brali udział pp. poseł Rajski, radca Gumplowicz z ramienia Rady Narodowej Cieszyńskiej, prezes Tow. Tatrzańskiego, rektor Szajnocha, wiceprezes warszawskiego Towarzystwa krajoznawczego Janowski.

Wieczorem 16-go w kole gości i przedstawicieli inteligencyi z Podhala prezes stowarzyszenia Podhalan p. Zachemski, prezes Związku górali w Zakopanem p. Pawlica i prezes Narodowego Komitetu obrony Spisza i Orawy w Krakowie K. Tetmajer żegnali wicemarszałka Sejmu. Na Zjazd zjechali się delegaci bardzo licznie.

Reorganizacya służby zdrowia w byłym zaborze austryackim.

Min. zdrowia publ., dr Janiszewski, podczas swego pobytu w Krakowie postanowił następujące zasady co do reorganizacyi służby sanitarnej:

Na obszarze byłego zaboru austryacko-węgierskiego tworzy się na razie jeden okręgowy Urząd lekarski z siedzibą we Lwowie. Dopóki stosunki wojenne uniemożliwiają należyte urzędowanie w tem mieście, tymczasową siedzibą Urzędu będzie miasto Kraków.

Okręgowy Urząd lekarski obejmuje kompetencyę i agendy dotychczasowych departamentów sanitarnych w namiestnictwie i w Wydziale krajowym, które zostają zwinięte i których personal przydziela się do O. U. L. i przenosi do Krakowa. Na razie pozostaje we Lwowie ekspozytura O. U. L. do załatwiania czynności służbowych, odnoszących się do miasta Lwowa i powiatów, zajętych operacyami wojennemi. Wszystkie ustawy i rozporządzenia sanitarne, obowiązujące dotąd w byłym zaborze austryacko-węgierskim, pozostają w mocy do czasu odwołania, a wszyscy urzędnicy państwowi służby zdrowia publicznego, jak również lekarze okręgowi i personal szpitali powszechnych w Krakowie i we Lwowie przechodzą z dniem 1 kwietnia b. r. na etat państwa polskiego z zachowaniem przysługujących im obecnie poborów i praw. Przy O. U. L. utworzoną będzie okręgowa Rada lekarska, jako organ doradczy, opiniujący i wnoszący inicyatywę. Z łona Rady powołane będą sekcye dla poszczególnych zadań społeczno-sanitarnych, przy uwzględnieniu lub rekonstrukcyi istniejących już towarzystw i organizacyj. Przy pomocy tych organów dyrekcya O. U. L. dołoży starań w celu ożywienia i wzmocnienia działalności na polu walki z chorobami zakaźnemi ostremi i gruźlicą, zwalczania chorób wenerycznych i nierządu, walki z alkoholizmem, na polu opieki nad dziećmi, nad inwalidami, kalekami (ociemniałymi, głuchoniemymi), na polu asanacyi gmin, rozwoju zdrojowisk i t. d.

Dyrektorem okręgowego Urzędu lekarskiego zamianował minister dra Szczepana Mikołajskiego ze Lwowa, który w dniu wczorajszym objął urzędowanie od Wydziału zdrowia byłej Komisyi Rządzącej.

Okręgowy Urząd lekarski mieści się tymczasowo w gmachu starostwa przy ulicy Basztowej 22.

KRONIKA.

Kraków, 19 marca.

Dziś, dnia 19 marca 1919 r.
ASYGNATY
POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ
nabywać można (po potrąceniu procentu):

100 markowe,	koronowe,	rublowe	za	96'92
500	„	„	za	484'58
1000	„	„	za	969'17
5000	„	„	za	4845'83
10000	„	„	za	9691'67

DZIEŃ ŚW. JÓZEFA. Dzisiaj obchodzimy święto jednego z najpopularniejszych w Polsce patronów. Obecnie wypadki tak się złożyły, że imię Józefa noszą mężowie, których nazwiska są na ustach wszystkich. Przedewszystkiem imieniny obchodzi dzisiaj Naczelnik państwa, Piłsudski, któremu popłyną dzisiaj życzenia ze wszystkich stron Polski. Równie popularny Paderewski, choć powszechnie znany pod imieniem Ignacego, na pierwsze imię także ma Józef. Imiona Józefów noszą generałowie, kierujący obecnie operacyami wojskowemi na różnych frontach polskich, jak Leśniowski, Muśnicki, Haller. Słowem, jest wielu w Polsce ludzi wybitnych, z których „powodzeniem" związane jest w pewnej mierze powodzenie ojczyzny i życzenia „pomyślności" są jednocześnie życzeniami pomyślności dla społeczeństwa polskiego.

PORANEK KU CZCI TADEUSZA KOŚCIUSZKI W KASYNIE WOJSKOWEM. W niedzielę, dnia 23 marca odbędzie się staraniem Kasyna wojskowego w rocznicę Kościuszki poranek art.-lit. pt. „Kościuszko w poezyi polskiej". Prelegent: prof. dr Józef Flach, recytator: dr Bronisław Feller. Poranek ze względu na popularnego prelegenta i znanego recytatora obudził wielkie zainteresowanie. Bilety do nabycia u Wp. Rudnickiego, Linia A-B.

W OBCHODZIE KOŚCIUSZKOWSKIM wezmą krawcy z całej Polski czynny udział. W niedzielę, 23 marca odbędzie się o godzinie 10 rano w lokalu przy ul. Potockiego 18 konferencya mężów zaufania z całej Polski w aktualnych sprawach zawodowych. Omówione będą ulepszenia w dziedzinie krawiectwa i sprawa wyparcia obcych wyrobów z kraju, a stworzenia polskiego, wzorowego warsztatu pracy.

Wieczorem o pół do 6 odbędzie się w sali na Kotłowem wieczór Kościuszkowski, w poniedziałek zaś o godzinie 9 rano zgromadzą się krawcy przy kościele N. M. Panny (od strony ul. Floryańskiej), poczem po wspólnej fotografii wezmą udział w nabożeństwie i pochodzie. Po bliższe informacye należy się zgłaszać do redakcyi „Gazety krawieckiej", Mikołajska 13.

POBYT MINISTRA APROWIZACYI A. MINKIEWICZA W KRAKOWIE. Dnia 16 bm. przybył do Krakowa p. minister aprowizacyi Antoni Minkiewicz w celu poczynienia stosownych kroków w sprawie przemiany dotychczasowego Wydziału aprowizacyjnego w Delegaturę aprowizacyi, a równocześnie ujednostajnienia akcyi żywnościowej, przy równoczesnem zniesieniu granic dzielnicowych w sprawach aprowizacyjnych. W tym celu odbył p. minister w godzinach przedpołudniowych konferencyę z gener. komisarzem Galicyi drem Gałeckim, poczem w godzinach popołudniowych przyjął liczne delegacye kół obywatelskich. Między innemi jawiła się delegacya zagłębia węglowego. Przedstawiły się również liczne delegacye instytucyj. P. minister dnia następnego rano wyjechał do Warszawy.

OBJĘCIE RZĄDÓW PRZEZ GENERALNEGO DELEGATA DRA GAŁECKIEGO. Na ostatniem posiedzeniu Komisyi Rządzącej w dniu 17 bm. zapadła uchwała powitania delegata generalnego i uroczystego oddania mu władzy. Koło godziny 1 po południu przybył delegat dr Gałecki. Imieniem ustępującej K. Rz. powitał delegata dr Ptaś. W przemówieniu swoim podkreślił w jak trudnych warunkach dawna P. K. L. a następnie K. Rz. sprawowała swoje obowiązki, dbając o utrzymanie ładu i porządku w kraju. „Dziś oddajemy Ci — mówił dr Ptaś — w doświadczone i wypróbowane ręce losy naszego kraju. Rządź nim szczęśliwie dla dobra Ojczyzny".

Wzruszony do głębi przyjęciem odpowiedział delegat dr Gałecki, że obejmując władzę z polecenia rządu warszawskiego czuje się szczęśliwym, iż może dla kraju pracować. Zdaje sobie sprawę z ciężkich obowiązków, jakie na nim spoczywają i w myśl najlepszych swoich chęci będzie starał się im podołać. — Przemówienie swoje, owiane duchem obywatelskim i patryotycznym zakończył okrzykiem na cześć Polski, który zebrani trzykrotnie z zapałem powtórzyli. Potem odbyła się pogadanka, podczas której wypytywał się delegat poszczególnych członków komisyi i wydziałów o stosunki.

KOMISARZ GENERALNY RZĄDU dr Kazimierz Gałecki przyjmować będzie w Krzysztoforach codziennie tylko od godziny 12—1 w południe. Osoby, pragnące być przyjęte winny się uprzednio zapisywać w sekretaryacie.

POSŁUCHANIA. W dniu wczorajszym komisarz generalny dr Kazimierz Gałecki przyjął szereg osób i delegacyi, między innymi ks. biskupa Sapiehę, ks. kanonika Świeykowskiego z Gorlic, delegata cieszyńskiej Rady Narodowej posła Bobka, przedstawicieli b. Wydziału oświatowego K. Rz. pp. Rychlika i Krajewskiego, posłów hr Baworowskiego i Rączkowskiego, p. Długosza, deputacyę powiatu wielickiego złożoną z pp. marszałka powiatu Wintera, burmistrza Wieliczki dra Alwasa i radnego miejskiego adwokata dra Friedberga. Prócz wymienionych komisarz generalny przyjął jeszcze kilku starostów.

POCIĄGI SANITARNE DLA POLSKI. Dziś rano przyjeżdżają do Krakowa z Wiednia 3 pociągi sanitarne: maltański, epidemiczny i magazynowy dla szpitali prowadzone przez ks. Pawła Sapiehę. W pociągach tych jedzie delegacya koalicyjna Czerwonego Krzyża. Pociągi są przeznaczone dla Polski i rozpoczną natychmiast pełnienie służby sanitarnej.

ODEBRANIE PRZYSIĘGI OD ADWOKATÓW. W myśl reskryptu ministerstwa sprawiedliwości z 4 marca 1919 a w związku z reskryptem prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie z 10 marca br. obowiązani są adwokaci, należący do krakowskiej Izby adwokackiej złożyć przysięgę adwokacką, przepisaną rotę przysięgi do rąk prezydenta krakowskiej Izby adwokackiej. W uwzględnieniu jednak obecnych trudności komunikacyjnych i mieszkaniowych adwokaci, mający swą siedzibę poza okręgiem Sądu krajowego w Krakowie, będą mogli złożyć przysięgę powyższą przed prezydentem tego Sądu obwodowego, w którego okręgu mają swoją siedzibę, w terminach przez prezydya poszczególnych sądów obwodowych wyznaczyć się mających.

Adwokaci mający swą siedzibę w okręgu Sądu krajowego w Krakowie zgłosić się mają do złożenia przysięgi w lokalu Izby adwokackiej, ul. Gołębia 6 w Krakowie, o godzinie 11 przedpołudniem w następującym alfabetycznym porządku: W dniu 24 marca 1919 adwokaci, których nazwiska rozpoczynają się od liter A do F włącznie. W dniu 26 marca 1919 adwokaci, których nazwiska rozpoczynają się od liter G do J włącznie. W dniu 27 marca 1919 adwokaci, których nazwiska rozpoczynają się od liter H do Ł włącznie. W dniu 28 marca 1919 adwokaci, których nazwiska rozpoczynają się od liter M do S włącznie. W dniu 29 marca 1919 adwokaci, których nazwiska rozpoczynają się od liter S do Z włącznie.

REORGANIZACYA STRAŻY OBYWATELSKIEJ. Naczelny Komitet miejskiej Straży obywatelskiej na posiedzeniu w dniu 16 marca rozpatrywał sprawę utrzymania i reorganizacyi Straży obywatelskiej. Stosownie do opinii całego miasta, wobec ciągle ciężkiego położenia kraju i możliwych niespodzianek, uchwalono Straż obywatelską w całości zatrzymać, zachowując dotychczasową jej organizacyę. Stosownie do życzeń Komitetów dzielnicowych i komendantów, uchwalono szereg zmian, podyktowanych sytuacyą obecną. Zasadniczą ich treścią jest to, że wszyscy dotychczas pełniący służbę pozostają stale w ewidencyi i w razie potrzeby będą alarmowani do stawienia się. Służba stała zostaje zredukowana w śródmieściu do kilku godzin na dobę, tak, że każdemu obywatelowi przypadnie służba co kilkanaście dni, w godzinach poza zajęciami zawodowemi. W ten sposób utrzymana zostanie organizacya i ciągłość straży a służba stanie się dla każdego możliwa do spełnienia. Karność obywatelska i zasada demokracyi wymaga, aby ten obowiązek spełniali wszyscy i nie próbowali uchylać się od niego pretekstami. Czuwać nad tem będzie specyalnie utworzona komisya zwolnień. Komendantem naczelnym w miejsce p. Jana Szymańskiego wybrano dotychczasowego zastępcę p. Tadeusza Franzmanna, a zastępcami p. Antoniego Zeltta, p. Bol. Raczyńskiego i Witolda Sobolewskiego, jako sekretarza.

DODATKOWE RACYE CUKRU BIAŁEGO będą wydawane, według obwieszczenia magistratu: 1) dla dzieci wieku do lat 2 i 2) dla osób cierpiących na choroby nerek i przewodów pokarmowych. Dzieci w wieku ponad 2 lata do 6 lat oraz osoby cierpiące na inne choroby, jak wyżej wymienione, otrzymywać będą, tak jak dotąd, dodatkowe racye cukru żółtego. Magistrat wzywa osoby, mające na utrzymaniu dzieci, które nie przekroczyły 2 lat, ażeby począwszy od czwartku 20 bm. przedkładały we właściwych biurach okręgowych dodatkowe legitymacye na pobór cukru, celem zaopatrzenia tychże następującą klauzulą, uprawniającą do poboru cukru białego: „Cukier biały dla dziecka do lat 2" oraz pieczątką urzędową Biura chlebowego. Na legitymacye dodatkowe dla dzieci bez tej klauzuli będzie sprzedawany cukier żółty. Dla osób uprawnionych do poboru dodatkowych racyi cukru czy to białego czy żółtego, które legitymacyi poborowych dotychczas jeszcze nie otrzymały, wydawać będą dodatkowe legitymacye, dla dzieci na podstawie metryk urodzenia, wyciągów metrykalnych itp. właściwe biura okręgowe, zaś dla osób chorych na podstawie świadectw lekarskich, stwierdzających istnienie choroby i potrzebę dodatkowej racyi cukru biuro centralne przy ul. Wiśnej 4. Sprzedaż cukru białego na bieżący miesiąc tak dla dzieci do lat 2, jak i dla chorych będzie odbywała się za odłączeniem właściwego kuponu legitymacyi dodatkowych w ilości po pół kg na osobę w cenie po 4 K 50 hal. za 1 kg. w następujących sklepach: 1) Szarski i Syn, Rynek gł. 6; 2) M. Jawornicki, Rynek gł. 41; 3) I. Barberowski, Mały Rynek; 4) Fromowicz, Krakowska 28; 5) Sikorski, Podgórze, dz. XXII, Rynek gł. 11. Na kupony legitymacyi dodatkowych z miesiąca lutego cukier biały bezwarunkowo nie będzie sprzedawany. Cukier żółty dla dzieci w wieku ponad 2 do 6 lat oraz dla cierpiących na inne choroby, jak choroby nerek i przewodów pokarmowych będą sprzedawały dotychczasowe sklepy, wyznaczone w każdym rejonie do sprzedaży cukru dla chorych po pół kg. na osobę.

BIURO PREZYDYALNE krajowego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża w Krakowie przeniosło się z dniem 1 bm. na ulicę Pędzichów 16, parter (instytut Maryi).

WIECZÓR KU CZCI ANTONIEGO GRABOWSKIEGO odbędzie się we czwartek, dnia 20 bm. w lokalu Tow. „Esperanto" (Rynek 15, III p.); na program złoży się: przemówienie p. B. Kuhla, deklamacye oraz odczytanie wyjątków z „Pana Tadeusza". Początek punktualnie o godzinie 7 i pół wieczorem.

ZE STRAŻY POLSKIEJ. Odczyt „O Kościuszce" wygłosi prof. Tad. Pazdanowski w piątek, dnia 21 bm. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Straży (Rynek 6, II schody I p.). Wstęp wolny.

TYFUS PLAMISTY W WIĘZIENIACH. Dzięki energicznym zarządzeniom Wydziału zdrowia K. Rz., epidemia tyfusu plamistego w więzieniach sądowych w Krakowie jest na wygaśnięciu. Liczba chorych na tyfus więźniów, która w dniu 2 stycznia, tj. w chwili objęcia akcyi tłumienia epidemii przez Wydział zdrowia we własny zarząd wynosiła 122 chorych, spadła obecnie do 4 chorych, będących już na wyzdrowieniu. Tłumienie epidemii wykonywał z wielkim nakładem pracy lekarz powiatowy dr Palester, a obecnie po wyjeździe tegoż z Krakowa, prowadzi ją dalej lekarz powiatowy dr Grudzewski.

WŁAMYWACZE KRAKOWSCY. W lutym 1918 grasowała w Krakowie zorganizowana szajka złodziei, która włamywała się do rozlicznych mieszkań prywatnych i kradła garderobę, kosztowności, gotówkę. Wysokość szkód, wyrządzonych temi kradzieżami, obliczają na przeszło 40.000 K. Wczoraj odpowiadali za te kradzieże przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie, pod przewodnictwem radcy Obtułowicza: 17-letni pomocnik malarski, obecnie odbywający służbę wojskową Władysław Mruk i 25-letni czeladnik piekarski Stefan Hyla, którzy mieli jeszcze trzeciego wspólnika, nieznanego obecnie z miejsca pobytu Stanisława Rzepkę. Mruk do winy w całości się przyznał, Hyla w wielu wypadkach zasłaniał się brakiem pamięci — jako rzekomo umysłowo chory, co poświadczyli mu w swoim czasie lekarze wojskowi, wypuszczając go z wojska. Lekarze zaś cywilni i rzeczoznawcy sądowi uznali go na umyśle zupełnie zdrowym i za swe czyny poczytalnym.

Po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu przysięgłych, trybunał zasądził Mruka na 2 lata ciężkiego więzienia, zniżone z przyczyny amnestyi do 1 roku i 4 miesięcy, Hylę na 3 lata więzienia, zniżone na 2 lata.

OSZUSTWA WYWOZOWE. W dalszym toku dochodzeń w sprawie wywozu nafty odstawiła wczoraj policya do krajow. karnego sądu dalszych 10 osób prócz Kopystyańskiej, której akta odstąpiono prokuratoryi państwa. Dalsze dochodzenia prowadzi policya, która zarządziła aresztowanie innych podejrzanych indywiduów. W aresztach policyjnych znajdują się 4 osoby, wmieszane w aferę naftową. Jedne z nich umieszczono w aresztach wojskowych.

PRZEJECHANIE. Niedaleko elektrowni na Dajworze wpadł wczoraj 56-letni Józef Ciebocki pod koła przejeżdżającej dorożki i doznał złamania lewej nogi w okolicy uda. Pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego do szpitala św. Łazarza.

DZIECIOBÓJSTWO. Policya aresztowała 22-letnią służącą Agnieszkę Bobakównę, która udusiła swoje 3-dniowe nieślubne dziecko i ukryła je pod łóżkiem. Zwłoki znaleziono w 7 tygodni po uduszeniu w stanie zupełnego rozkładu.

REWIZYA NA KAŹMIERZU ZA FAŁSZYWYMI BANKNOTAMI. Z powodu pojawienia się w ostatnim czasie fałszywych banknotów i certyfikatów wywozowych, zarządziła wczoraj dyrekcya policyi rewizyę na t. zw. „czarnej giełdzie". Przed południem obsadziły silne oddziały policyi ulice Bożego Ciała i Miodową, gdzie zewidowano około 400 osób, znajdujących się w kawiarniach Wassermanna i Kanarka oraz w hotelu Spatza. Aresztowano kilka osób, między innymi młodego człowieka z Warszawy, u którego znaleziono około 30.000 nowych banknotów frankowych, prawdopodobnie podrobionych, u innego mężczyzny zakwestyonowano kilkadziesiąt tysięcy rubli, u innego wreszcie 80 kilo tytoniu.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK Z BRONIĄ. Wczoraj po godzinie 10 w nocy zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Lwowską 44 w Podgórzu, gdzie niejaki Piwowarczyk został przez bawiącego się browningiem towarzysza postrzelony w okolicę żołądka. Pierwszej pomocy udzielił ciężko rannemu dr Pisek, poczem pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza celem dokonania operacyi.

REPERTOAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
We środę, 19 bm.: „Wyzwolenie" St. Wyspiańskiego
We czwartek, 20 bm.: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

†
Klemens Myczkowski
Sodalis Marianus
słuchacz Uniwersytetu Jagiellońskiego, ochotnik wojsk polskich, walczący od 12 listopada 1918 r. w obronie Lwowa bez dnia wypoczynku
poległ w 19 roku życia śmiercią bohaterską w pociągu pancernym »Wściekły« pod Sądową Wisznią dnia 11 marca 1919 roku.

†
Za duszę ś. p.
Józefa Nowiny Krasuskiego
podporucznika 8 pułku wojsk polskich zmarłego dnia 7 grudnia 1918 r.
odprawione zostanie we czwartek, dnia 20 marca 1919 roku o godzinie 10 rano w kościele OO. Reformatów
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
na które stroskana matka zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

†
Za duszę ś. p.
Antoniego Nawełki
kupca i obywatela m. Krakowa
odprawione zostanie we czwartek, dnia 20 marca 1919 roku o godzinie 9-tej rano
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
w kościele archiprezbiteryalnym N. Maryi Panny w Krakowie, na które zaprasza się Krewnych, Kolegów i Znajomych.

Niespodziewanym, strasznym ciosem dotknięta tragiczną śmiercią zgasłego syna, ś. p. Edwarda Repetowskiego, składam najserdeczniejsze podziękowania Wielebnym OO. Redemptorystom, XX. Misyonarzom, OO. Reformatom, WPanom lotnikom i wojskowym Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym za odprowadzenie drogich zwłok na miejsce wiecznego spoczynku i za wszystkie głębokie wyrazy współczucia staropolskie »Bóg zapłać!«
MATKA Z RODZINĄ.

Podziękowanie.
Wielmożnemu Panu Drowi Alfredowi Merzowi za wyleczenie naszej córki, HELENY, z ciężkiej choroby i za troskliwą opiekę składamy najserdeczniejsze wyrazy podziękowania.
3172 F. GOLDBERGOWIE.

Zawiadamiam wszystkich interesowanych, że **odebrałam zarząd mego majątku Olchawa i Kopaliny memu mężowi, p. Stanisławowi MACUDZIŃSKIEMU**, a oddałam administracyę całego mego majątku generalnemu pełnomocnikowi, **p. Antoniemu ŚMIAŁOWSKIEMU.** Wobec tego p. Stanisław Macudziński nie ma prawa w mojem imieniu przedsiębrać żadnych czynności prawnych i zawierać żadnych interesów w przedmiocie mojego majątku, czy to ruchomego, czy nieruchomego. 3059 2
Antonina MACUDZIŃSKA.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.